

## CO SŁYCHAĆ W BIELSKU PODLASKIM?



Minęło już 2,5 roku, a wciąż brzmi w naszych sercach refren wspaniałego hymnu "Wielki Bóg, dobry Pan, chwalcie Go" śpiewanego pod dyktando Danuty Ryżyk przez połączony chór ogólnopolski na uroczystości poświęcenia nowego Domu Modlitwy w Bielsku Podlaskim z okazji 70-lecia istnienia i działalności Kościoła Chrystusowego w Polsce. Wydawałoby się, że to tak niedawno, że dopiero co rozpoczęliśmy pracę w nowym, pięknym dużym Domu Modlitwy i że tak wiele pracy jest jeszcze do wykonania, a przecież już tak dużo radosnych, błogosławionych i wspaniałych wydarzeń mogliśmy doświadczyć w ciągu tego czasu. To wielka radość i błogosławieństwo, kiedy dzieci ze Szkoły Niedzielnej mogą się uczyć i modlić w swojej grupie wiekowej, w osobnych pokojach w trzech grupach zajęciowych.

Wiele przeżyć wiązało się także z organizacją i realizacją Wakacyjnego Klubu Biblijnego (WKB), zorganizowanego po raz pierwszy przez Alicję Lewczuk, kiedy około 200 dzieci z naszego miasta usłyszało głoszoną ewangelię. W ostatniej wakacji odważyliśmy się sami zorganizować WKB, w czasie którego frekwencja nie była

mniejsza. Z entuzjazmem i radością dzieci przyjmowały ewangelię, uczyły się pieśni i uczestniczyły w zajęciach. Było to świadectwo dla naszego miasta. Starsze dzieci i młodzież są radością i błogosławieństwem naszego Zboru.

Młodzież odbywa swoje spotkania w każdą sobotę (16<sup>00</sup>). A od nowego roku szkolnego został zorganizowany Klub Biblijny "Słowo Życia" i w każdą

sobotę A. Dorocińska przyjeżdża z Warszawy, by poprowadzić to spotkanie, zachęcić młodych ludzi do służby i pracy dla Pana. Na te spotkania przychodzi około 40 osób, a nawet więcej, z różnych kościołów w naszym mieście. Co drugi tydzień odbywają się one przy herbatce i cięście, które dziewczęta same wypiekają. Ostatnio zdecydowano, że Agnieszka będzie przyjeżdżała co dwa tygodnie, więc nasi liderzy młodzieżowi sami angażują się w realizację programu klubu.

Część naszych liderów młodzieżowych opuściła Zbór z powodu wyjazdu na studia. Niektórzy są studentami ChAT, inni kolegami i seminarzystami biblijnymi w USA. Inni odbywają częste podróże, ponieważ grają w drużynie koszykarskiej "Puławska Brothers" i zdobywają cenne punkty. Część naszych członków Zboru czasowo przebywa za oceanem, ale my wciąż o nich pamiętamy i modlimy się.

Nasze spotkania modlitewne zbiorowe odbywają się w piątki. We wtorki natomiast mamy próby chóru: przygotowujemy na nich nowe pieśni i usługujemy na nabożeństwach niedzielnych. Siostry odbywają swoje spotkania co drugą niedzielę; podczas tych



uwielbiają Pana pieśniami, modlą się, wspólnie dyskutują przy herbatce lub kawie. Organizowane są również domowe grupy modlitewne do późnych godzin wieczornych, które są dla nas błogosławieństwem. Mamy również w Zborze ludzi starszych i chorych, którym nasi bracia usługują przywożąc ich do kościoła.

W nowym domu modlitwy odbyła się już czterokrotnie uroczystość chrztu wiary; w czasie tych nabożeństw 27 osób ślubowało swą wierność Bogu. Na "kobiercu ślubnym" stanęło 9 młodych par, które złożyły sobie ślub wierności i miłości, a Zbór modlił się o błogosławieństwo Boże dla ich wspólnego życia. Grono naszych dzieci powiększyło się o cztery niemowlęta jakie Bóg darował młodym małżeństwom, a modlitwa o ich błogosławieństwo w Zborze dla nas wszystkich była wielkim przeżyciem.

Nasz Zbór odwiedza wiele gości z różnych stron. Latem odwiedziła nas grupa młodzieży z USA, która pomogła nam przy budowie, ponieważ wciąż jeszcze jest dużo pracy do

wykonania. Ostatnio bracia pracują przy budowie kiosku przeznaczanego do sprzedaży literatury chrześcijańskiej. Każda uroczystość zborowa mobilizuje nas do wykonywania kolejnych robót budowlanych i wszyscy chętni do pracy mogą znaleźć coś do roboty. Jesteśmy otwarci też na ewentualną pomoc materialną lub finansową.

To było wielkie przeżycie dla mieszkańców naszego miasta, którzy przekraczali próg naszej świątyni, by skorzystać z pomocy lekarzy chiropraktyków z USA i Australii. Trzykrotnie przez kilka dni przyjmowali ludzi nastawiając im kręgosłupy. Zdarzało się, że odwiedzało nas nawet tysiąc osób dziennie. Ludzie składali dobrowolne ofiary, otrzymywali egzemplarze "Ewangelii według św. Jana" i życzenia Bożego błogosławieństwa. Do dziś dzwonią telefony z zapytaniem "Kiedy znowu wasi bracia, chiropraktycy, przyjadą do waszego kościoła? Oni nam tyle pomogli; potrzebujemy jeszcze ich pomocy". Słosty z naszego

Zboru gościnnie przyjmują wielu przyjezdnych, ofiarując noclegi i posiłki.

Niezapomnianym przeżyciem dla naszego Zboru był udział w ewangelizacji satelitarnej zorganizowanej przez misję Billy'go Grahama. Odbywała się w sali kinowej naszego miasta, a niektórzy z naszych braci byli członkami komitetu organizacyjnego akcji ewangelizacyjnej. Wielkim błogosławieństwem była również grudniowa ewangelizacja, którą prowadził pastor W. Andrzej Bajerński z Warszawy. Wielu naszych sąsiadów i znajomych mogło po raz pierwszy usłyszeć wieść o zbawieniu i wspaniałe pieśni śpiewane przez nasz chór.

Jesteśmy wdzięczni Bogu za nasz nowy Dom Modlitwy. I choć minęło już trochę czasu od dnia jego poświęcenia i wiele już się wydarzyło, wciąż nam się wydaje, że to wszystko zaczęło się jakby przed chwilą. Jeszcze tyle pracy jest przed nami. Bóg potrzebuje każdego z nas i naszych ochotnych serc.

S.W.

